

W domu i przedszkolu – artykuł dotyczący współpracy z rodzicami Oddziału Przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Głębokiem

Pierwsze dni w przedszkolu są bardzo trudne. Dla rodziców, nauczycieli, a przede wszystkim dzieci, szczególnie tych które rozpoczynają przedszkolną edukację. Często jest to pierwsze trwające kilka godzin rozstanie z rodzicami i domem, gdzie jest wszystko dziecku bliskie i znajome.

Dziecko pierwszy raz spotyka się z grupą rówieśników. W tej całkowicie nowej dla siebie sytuacji zachowuje się bardzo różnie i jego reakcje nawet dla najbliższych mogą być zaskakujące. Niektóre szybko przystosowują się do nowego otoczenia i już po kilku dniach idą z ochotą do pani i rówieśników bo w przedszkolu czekają koledzy i wiele ciekawych zajęć. Inne płaczą żałośnie i kurczowo trzymają się mamy. Oczywiście, wiele zależy od dorosłych – rodziców i nauczycieli. Przychylne nastawianie dziecka do przedszkola przez rodziców i opiekunów, ukazywanie jego dobrych stron – możliwość poznania nowych kolegów i koleżanek i ciekawych zabaw – mają również wpływ na szybsze „wrośnięcie” w przedszkolną grupę.

Najważniejsze jest oczywiście ściśle współdziałanie rodziców z przedszkolem, stałe kontakty z nauczycielką opiekującą się dzieckiem, przekazywanie sobie obserwacji dotyczących jego zachowania, osiągnięć, trudności i wspólne ustalanie sposobów postępowania. Ciekawą formę współpracy z rodzicami przyjęła Pani Katarzyna Pitrus, pod koniec września zaproponowała interesujące zajęcia plastyczne dla rodziców i dzieci do wykonania w domu.

W ogrodach i na polach rodzice wraz ze swoimi pociechami szukali materiałów przyrodniczych w postaci owoców i warzyw do wykonania zleconego zadania. Wszyscy rodzice byli bardzo zaangażowani, konsultowali się ze znajomymi i innymi członkami rodzin aby wykonać zadanie jak najlepiej i najpiękniej. Po kilku dniach rodzice ze swoimi dziećmi przynieśli do przedszkola śliczne kukielki z marchwi, buraków, selera, ogórków, winogron, kalafiora/były tam jeże, żółwie i inne stworki/ Zorganizowano wystawę w kąci przyrodniczym, gdzie mogli te cudenka oglądać wszyscy: uczniowie całej szkoły, dorośli i wszyscy odwiedzający szkołę. Przedszkolaki były dumne z wytworów własnych rodziców a także ze swojej pomocy do wykonania kukielek.

Inną formą współpracy którą również zaczęła wprowadzać nauczycielka przedszkola są zajęcia dydaktyczne dzieci wraz z rodzicami.

31 października rodzice zostali zaproszeni do udziału w zajęciach z tematu „ Jak zwierzęta przygotowują się do zimy” . Zajęcie rozpoczęło się zabawą integracyjną przy piosence powitalnej pt. „Na powitanie”. Dalsza część zajęć to opowiadanie „ Kłopoty wiewiórki Basi”, zagadki, zabawy ruchowe, zabawa dydaktyczna „zapasy wiewiórki”, zabawa słowna „ Prawda – fałsz”.

Wszystkie formy i metody w/w zajęcia zachęcały do myślenia nie tylko dzieci ale także i ich rodziców. Zabawa słowna „ prawda – fałsz” mobilizowała maluchów, chciały się popisać wiadomościami przy rodzicach i szybko precyzowały trafne odpowiedzi. Na przykład „ wiewiórka mieszka w gawrze”, prędko odpowiedziały że to „fałsz” i na wiele innych pytań odpowiadały bezbłędnie. Zajęcia kończyły się pracą plastyczną kolorowaniem i ozdabianiem sylwety wiewiórki i jej puszystego ogona. Rodzice przejęci zajęciem nieco stremowani ale też zadowoleni z takich zabaw. Uważam, że udział rodziców w zajęciach jest dobrą współpracą z przedszkolem. Mogą dużo się dowiedzieć o postępach własnych pociech, zaobserwować ich niedociągnięcia, zahamowania, lęki, strach przed nowym. Zachęcam do dobrej współpracy z rodzicami, ponieważ osiągniemy sukces- szybkiej adaptacji dzieci w przedszkolu i większego zaufania rodziców do nauczycielki przedszkola.

Obserwator zajęć Zofia Przygórzewska